

# Nowy projekt ustawy restrukturyzacyjnej szansą dla przedsiębiorców na wyjście z kłopotów



P. Zimmerman



M. Medynski

Piotr Zimmerman, radca prawny, Mateusz Medynski, radca prawny, Zimmerman i Wspólnicy sp.k.

Rada Ministrów przyjęła 11 lutego 2014 r. założenia do nowego prawa restrukturyzacyjnego i nowelizacji prawa upadłościowego. Celem zmian będzie rozdzielenie postępowania upadłościowego (obecnej upadłości likwidacyjnej) i postępowania restrukturyzacyjnego (obecna upadłość układowa, postępowanie naprawcze) i stworzenie zupełnie nowych mechanizmów restrukturyzacji zadłużenia przedsiębiorców bez ryzyka likwidacji ich firmy. Procedur restrukturyzacyjnych ma być aż cztery. Mają na celu umożliwienie dłużnikowi uratowanie swojej firmy w przejściowych kłopotach bez konieczności stawiania się „upadłym”.

Najważniejszą zmianą będzie nowa definicja stanu niewypłacalności. Obecne brzmienie ustawy pozwala ogłosić upadłość dłużnika, który ma dwie niezapłacone faktury, bez względu na ich wartość. Przy firmach wartych miliony złotych takie podejście to absurd. Co więcej, często wniosek o ogłoszenie upadłości jest wykorzystywany, jako forma nacisku na dłużnika, aby zapłacił wierzytelność, którą kwestionuje. Po otrzymaniu pieniędzy wierzyciel cofa wniosek. Takie praktyki mają zostać ukrócone.

Powstać ma Centralny Rejestr Upadłości. Ma on scentralizować informację o wszystkich postępowaniach upadłościowych i restrukturyzacyjnych oraz zapewnić dostęp do informacji o każdym toczącym się postępowaniu, w tym o wydawanych postanowieniach, sprzedawanym majątku zaś ostatecznie także umożliwić zgłaszanie wierzytelności drogą elektroniczną.

Nareszcie także fiskus zostanie zrównany w prawach z pozostałymi wierzycielami i nie będzie już, jak obecnie, wierzycielem uprzywilejowanym. W ten sposób także organy skarbowe będą zobowiązane do uczestnictwa w postępowaniu i troski o los przedsiębiorstwa dłużnika.

Zmieni się także sposób wynagradzania syndyków i nadzorców sądowych. Będą oni wynagradzani stosownie do efektów ich pracy, a nie jak dotychczas zależnie od wielkości zarządzanego majątku. W ten sposób skuteczniejsi syndycy, którzy będą działać szybko i nie przedłużać postępowania mają szansę na wyższe wynagrodzenie. Wierzyciele zaś dostaną pieniądze znacznie szybciej, obecnie trwa to latami.

Planowane zmiany mają ułatwić przedsiębiorcom restrukturyzację

swoich zobowiązań i uratowanie firmy. Ich wprowadzenie w życie w zgodzie z założeniami powinno uratować wiele miejsc pracy i stanowić realny nowy start. Projekt wpisuje się w politykę drugiej szansy. Polscy przedsiębiorcy powinni być lepiej chronieni przed zagrożeniami, jakie czekają ich na rynku i powinni móc podejmować wyzwania. Realia rynkowe wymagają aktywności, elastyczności i świadomego podejmowania ryzyka. Nie da się stworzyć innowacyjnej gospodarki opierając się na skostniałych założeniach z poprzedniego stulecia. Przedsiębiorcy muszą mieć do dyspozycji narzędzia naprawy przedsięwzięć, które się nie powiodły, a nie tylko perspektywę utraty firmy, całego majątku (często także prywatnego) i wieloletnich procedur sądowych.

Racjonalne podejmowanie ryzyka jest elementem normalnych procesów gospodarczych i nikt nie może być narażony na szwank tylko dlatego, że angażuje się w przedsięwzięcia, które mogą się nie powieść, ponieważ w każdym biznesie ryzyko takie istnieje. Zadaniem prawa jest minimalizacja tego ryzyka i temu ma służyć nowy projekt ustawy restrukturyzacyjnej.